

5. Zadania zaliczeniowe

Podpowiedzi rozwiązań znajdują się w przypisach

Zadanie I. Nauczyć się znaczeń wyrazów znajdujących się w Skorowidzu osiągalnym przez link z punktu 4 w spisie treści Skryptu.¹

Zadanie II. W odcinku 6 (s. 40) Ryle krytykuje pogląd, przypisywany przezeń Kartezjuszowi, że zachowanie jest inteligentne, gdy człowiek myśli o tym co robi; a polega to na tym, że proces wewnętrzny, zachodzący w umyśle, steruje procesem zewnętrznym wykonywanym przez ciało. Poniżej podane są określenia trzech takich procesów. Wyjaśnij, jak według Kartezjusza (w interpretacji Ryle'a) przebiegają one w człowieku.

- a) zabawa w chowanego
- b) wygłaszanie przemówienia
- c) strzyżenie głowy przez fryzjera.²

Zadanie III. Przetłumacz przytoczony niżej tekst (s. 46, ak. 59) i skomentuj go w taki sposób, żeby mógł go zrozumieć ktoś nie znający książki Ryle'a. Podpowiedź w przypisie obejmuje tekst przekładu i sugestie co do komentarzy podane kursywą w nawiasach kwadratowych.³

The mind is not the topic of sets of untestable categorical propositions but the set of testable hypothetical propositions. The difference between a normal person and an idiot is not the normal person is really two persons while the idiot is only one, but that the normal person can do a lot of things which the idiot cannot do; and 'can' and 'cannot' are not occurrence words but modal words.

Zadanie IV – gramatyczne: przedimek określony Wyjaśnij, dlaczego w tekście z zadania 3 w pierwszym wystąpieniu rzeczowników "normal person" i "idiot" poprzedza je przedimek nieokreślony "a", zaś w następnych wystąpieniach przedimek określony "the". Porównaj tę funkcję przedimka określonego z inną, egzemplifikowaną przez nowelę Conan Doyle'a (zob. punkt 2 w spisie treści Skryptu).⁴

¹ www.calculemu.org/lect/08transl/4-skorowidz.pdf.

² a) Dziecko wyobraża sobie, jakie ruchy ma wykonać (proces umysłowy czyli wewnętrzny) i jednocześnie ruchy te wykonuje (proces cielesny czyli zewnętrzny).

b) Mówca przepowiada sobie w myśli każde zdanie, które ma wygłosić i zarazem je wygłasza.

c) Fryzjer co chwila, w jakichś minimalnych odstępach czasu, czyni postanowienia, gdzie skierować maszynkę, pod jakim kątem ją ustawić, jak mocno ją przycisnąć itp., i jednocześnie postanowienia te wykonuje.

³ Umysłu nie opisuje zbiór niesprawdzalnych zdań kategorycznych, lecz zbiór sprawdzalnych zdań warunkowych. [*Jeśli by umysł był „duchem w maszynie” opisywałoby się go zdaniami kategorycznymi w rodzaju „umysł Kartezjusza jest genialny”, które z powodu braku dostępu obserwatora do umysłu Kartezjusza byłyby niesprawdzalne. Genialność jednak nie jest atrybutem niewidzialnego ducha, lecz cechą fizycznej osoby Kartezjusza rozpoznawalną na podstawie zdań warunkowych w rodzaju „Jeśli ktoś umie stworzyć geometrię analityczną, to jest genialny”. Wtedy hipoteza o genialności Kartezjusza jest sprawdzalna na podstawie jego osiągnięć.*] Różnica między osobą normalną i idiotą nie na tym polega, że osoba normalna jest w gruncie rzeczy dwiema osobami, podczas gdy idiota jest tylko jedną; [*człowiek normalny ma ciało i umysł, stąd dwie osoby, idiota zaś nie ma umysłu*], lecz na tym, że osoba normalna potrafi czynić mnóstwo rzeczy, których idiota nie potrafi; „potrafi” zaś i „nie potrafi” nie są słowami dotyczącymi realnie chodzących zachowań, lecz możliwości zachowań.

⁴ W pierwszym wystąpieniu tych nazw oznaczają one postacie dla nas nieznanne („jakieś”), a kiedy już się z nimi zapoznaliśmy dzięki temu zdaniu, które je wprowadza, wtedy stają się one znajome, czyli określone; stąd właściwe jest użycie przedimka określonego „the”. Ma on wtedy funkcję wskazywania: ten oto obiekt, o którym była mowa wcześniej; nazywamy ją funkcją anaforyczną lub *anaforą*. Na początku noweli Doyle'a „the” w „the woman” nie pełni funkcji anaforycznej, wprowadza natomiast silny akcent na jedyność i niepowtarzalność bohaterki noweli.

Zadanie V – gramatyczne: tryb warunkowy nierzeczywisty. Podany niżej tekst (s. 58n, ak. 90n) wykorzystamy dla egzemplifikacji ważnej reguły gramatycznej i związanych z nią kwestii translatorskich.

[1p] *Had* the holders of that theory *seen* that the styles and procedures of people's activities are the way their minds work and are not merely imperfect reflections of the postulated secret process which were supposed to be the workings of minds, [1n] their dilemma **would have evaporated**. [2] The claims of historians and scholars to be able in principle to understand what their subjects did and wrote **would have been** automatically **vindicated**.

Udogodnieniem w omawianiu tego ustępu jest numeracja zdań podana w nawiasach. W pierwszym zdaniu warunkowym wyróżnia się jego poprzednik [1p] i następnik [1n]. Fragmenty będące tematem komentarza gramatycznego wyróżnia kursywa (wskazując na formę gramatyczną poprzednika) i tłusty druk (wskazując na formę gramatyczną następnika).

Zadanie jest trójstopniowe. (A) Trzeba najpierw zidentyfikować typ gramatyczny tego zdania, tzn. nazwać go i podać regułę jego stosowania. (B) Następnie trzeba wyjaśnić, mając na uwadze treść zdania 1 i jego kontekstu (od początku akapitu), dlaczego dla wyrażenia tej treści użyto takiej a nie innej formy czasownika. Wreszcie, (C) trzeba powiedzieć, jaka forma gramatyczna w polskim odpowiada tej angielskiej.⁵

Dane z gramatyki dla kroku A – zob. pod adresem: www.englishpage.com/conditional/conditionalintro.html (przystępne wprowadzenie w tajniki okresu warunkowego), a także przez link lokalny w spisie treści Skryptu, podany w punkcie 5.

Zadanie VI – gramatyczne: bezokolicznik czasu przeszłego. Na stronie 58, w akapicie 91 mamy interesujące przykłady formy nie mającej gramatycznego odpowiednika w polszczyźnie, trzeba więc dobrze zrozumieć, co ona wyraża, żeby dobrać podobną znaczeniowo, choć różną formalnie konstrukcję polską. Wczytajmy się w następujący tekst.

There were notoriously some thoughts which Johnson kept carefully to himself and there [1] *must have been* many dreams, daydreams and silent babblings which only Johnson [2] *could have recorded*.

Dołączmy analogiczną konstrukcję ze strony 329 (odcinek końcowy, o behawioryzmie):

The Behaviourist revolt [3] *may have led* to reforms more nominal than real.

Zaznaczone kursywą zwroty zawierają bezokolicznik czasu przeszłego, którego nie mamy w polskim. Oddajemy go więc przez bezokolicznik czasu teraźniejszego (bo taki mamy), ale za to – żeby wskazać na przeszłość – w formie dokonanej, uzyskiwanej przez czas przeszły słowa posiłkowego i, ewentualnie, bezokolicznik z przedrostkiem wskazującym na formę dokonaną.

⁵ Trzeba rzecz wyjaśniać w kontekście całego akapitu zawierającego zdania 1-2. Mowa jest tam o takiej teorii, która z kartezjanizmem podziela pogląd o istnieniu umysłu jako osobnej rzeczywistości, łącząc z tym pogląd niekartezjański, że stany i cechy umysłu odzwierciedlają się (are reflected) w stanach ciała, są więc rozpoznawalne zmysłowo wprost (a nie przez jakąś dedukcję, jak się uważa w kartezjanizmie). *Gdyby* – powiada Ryle – zwolennicy tej teorii nie traktowali zachowań zewnętrznych jako jakichś refleksów (odbić) istniejącego oprócz nich umysłu, ale uznali, że są one sposobem bycia umysłu, to [1n] **znikłby** ich dylemat (jak to uzgodnić z tezą, że oprócz ciała istnieje umysł), a [2] tym samym (automatically) nic nie **stałoby** na przeszkodzie rozumieniu ludzkich działań i wypowiedzi (tą przeszkodą jest według Ryle'a, przypomnijmy, wiara w istnienie umysłu jako czegoś osobnego, bo wtedy pozostaje niewyjaśnione, jak to coś przejawia się w ciele).

A: Rozpoznamy użytą formę jako *past unreal conditional*. Odpowiednikiem cechującej okres warunkowy partykuły „if” jest tutaj przestawienie podmiotu i orzeczenia: „Had the holders seen”. to tyle, co „If the holders had seen”.

B: Trybu nierzeczywistego używa się dla wskazania, że powiązane warunkowo stany opisane w zdaniu nie miały w rzeczywistości miejsca. Zwolennicy wspomnianej teorii NIE dostrzegli, że zachowania ludzkie są to sposoby funkcjonowania umysłu, i dlatego NIE zanikł dla nich rzeczony dylemat. Jest to tryb nierzeczywisty w czasie przeszłym.

C: Tryb nierzeczywisty w polskim oddaje partykuła „by” w złożeniach „jeśli” i „gdyby”; ta druga forma jest bardziej zalecana jako mocniej akcentująca nierzeczywistość, np. co by było, gdyby niedźwiedź nie opuścił swego legowiska: „Głupi niedźwiedziu, gdybyś w mateczniku siedział, nigdy by się o tobie Wojski nie dowiedział” (Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”); ale że niedźwiedź nie siedział cicho, Wojski się o nim dowiedział (fakty negują jeden i drugi człon zdania). W polskim nie ma wyraźnego odróżnienia czasu przeszłego i teraźniejszego w trybie nierzeczywistym, można jednak dokonać tu improvizacji, nieco archaizując przez dodanie „był”, np. w formie: Gdybym się był urodził w wieku 18-ym, nosiłbym białą perukę. Wniosek dla tłumacza: oddawać przez „gdyby” angielski tryb nierzeczywisty.

A oto zadanie: oddać po polsku frazy zaznaczone kursywą i odróżnione cyframi [1]-[3].⁶

Zadanie VII – eksperyment z tłumaczeniem dosłownym. Wykonaj propozycję zawartą w tekście 1 („Dylemat tłumacza [...]”): przetłumacz dosłownie, prozą, podany tam fragment wiersza, nie wychodząc poza znaczenia podane w odpowiednio obszernym słowniku (np. dużym Stanisławskiego). Porównaj ten wynik z tłumaczeniem S. Barańczaka i zapisz nasuwające Ci się uwagi w sprawie zauważonych różnic.

Zadanie VIII – zadanie A2

z tekstu „Problemy translatorskie[...]” (www.calculamus.org/lect/08transl/2-holmes.html).

Zadanie IX – zadanie B2 z tekstu j.w.

Zadanie X – zadanie C2 z tekstu j.w. •

⁶ [1]: Johnson *musiał mieć* wiele snów.

[2]: Tylko Johnson te sny *mógł zanotować*

[3]: Rewolucja behawiorystyczna *mogła doprowadzić* do reform.

We wszystkich trzech zdaniach polskich odniesienie do przeszłości dokonuje się przez czas przeszły słowa posiłkowego (podczas gdy w angielskim mamy w 3 czas teraźniejszy „may”), przy bezokoliczniku nie przyjmującym wariantów czasowych.

W 2 i 3 odniesienie do przeszłości jest wzmocnione przez formę dokonaną, którą znamionują przedrostki „zanotować” (nie „notować”) oraz „doprowadzić” (nie „prowadzić”). Użycie tej formy dokonanej zależy od naszej wiedzy o danym zdarzeniu czy procesie. Mówimy „rewolucja mogła prowadzić do reform”, mając na myśli, że proces reformowania mógł się zacząć, nie przesadzamy zaś, czy mógł być doprowadzony do końca; jeśli uważamy, że mógł dojść do końca, powiemy „doprowadzić”.